

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2024r.

sprawy **D. W.**

skazanego za czyn z art. 56§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 k.k.s.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 stycznia 2023r., sygn. akt IX

Ka 874/22, zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w

Warszawie z dnia 24 lutego 2022r., sygn. akt V K 1845/19

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie należy podnieść, że zgodnie z dyspozycją art. 523§1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Ponadto, na podstawie art. 523§2 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (ograniczenie to nie dotyczy jedynie kasacji opartej na uchybieniach wymienionych w art. 439 k.p.k.).

Wobec wymierzenia skazanemu w niniejszej sprawie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, postawienie w kasacji zarzutów wystąpienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej określonej w art. 439§1 pkt 9 k.p.k. (w zw. z art. 17§1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 113§1 k.k.s. w zw. z art. 491²¹ ust. 1 zd. 1 i ust. 2 Prawa upadłościowego), przesądziło o jej formalnej dopuszczalności.

Uchybienie o tak doniosłej randze miało zdaniem autora kasacji polegać na „zaniechaniu umorzenia postępowania z uwagi na to, że zachodzi inna okoliczność wyłączająca ściganie, tj. zobowiązanie w podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu odpłatnego zbycia papierów wartościowych, zostało umorzone na podst. art. 491²¹ ust. 1 zd. 1 Prawa upadłościowego oraz art. 491²¹ ust. 2 Prawa upadłościowego *a contrario*, a to w związku z postanowieniem z 29 grudnia 2016r. Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie X Wydziału Gospodarczego dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych, sygn. akt [...], a następnie postanowieniem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie, XIX Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych z 30 września 2021r., sygn. akt [...] w przedmiocie stwierdzenia wykonania planu spłaty wierzycieli i umorzenia zobowiązań powstałych przed 22 września 2015r.” (pkt 1), które to zaniechanie wynikało z przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że „(...) doszło do zatajenia przez skazanego przedmiotowego zobowiązania oraz wierzycieli Naczelnik Urzędu Skarbowego Warszawa – [...] nie brał udział w postępowaniu upadłościowym, podczas gdy dla przyjęcia, że wierzyciel brał udział w postępowaniu wystarczające jest stwierdzenie wniesienia we właściwym postępowaniu przez tego wierzyciela wniosku - zgłoszenia wierzytelności, zaś nieuwzględnienie, w tym pozostawienie bez rozpoznania tego zgłoszenia, jak również nieuwjęcie zgłoszonej wierzytelności w postanowieniu o zatwierdzeniu planu podziału, pozostaje bez znaczenia dla wstąpienia wierzyciela do postępowania” (pkt 2).

Odnosząc się do tak ujętego zarzutu kasacyjnego należy zauważyć, że problematyka powyższa stanowiła przedmiot rozważań sądów obu instancji rozpoznających niniejszą sprawę – już bowiem na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, na pierwszym terminie rozprawy, zasygnalizowano

omawianą kwestię we wniosku o umorzenie postępowania (k. 93 akt sprawy V K 1845/19 – dalej: akt głównych), rozpoznanym i nieuwzględnionym przez Sąd Rejonowy w dniu 5 lutego 2021r. (k. 90 akt głównych). Problematyka ta została ponadto omówiona przez Sąd *meriti* w treści motywów pisemnych wydanego orzeczenia (str. 7-9), następnie zaś zarzut o tożsamej do zarzutu z pkt 1 kasacji treści został sformułowany w apelacji obrońcy (tj. w pkt 1 – k. 244-247 akt głównych).

Powyższe sprawia, że postawiony w kasacji zarzut winien mieć, w istocie, postać zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 433§2 k.p.k., które wyrażałoby się nieprawidłowym rozpoznaniem postawionego w tej przestrzeni zarzutu apelacji, przy czym postawienie takiego zarzutu, mając na względzie istniejącą konfigurację procesową, byłoby niedopuszczalne, na co wskazano na wstępie.

W ramach przeprowadzonej kontroli odwoławczej i w odwołaniu do argumentacji zaprezentowanej w zwyczajnym środku odwoławczym, jakoby okoliczność nieuwzględnienia w złożonym zeznaniu podatkowym PIT-39 za 2012r. zobowiązania podatkowego z tytułu zbycia instrumentów finansowych nie miało znaczenia, gdyż „zobowiązanie podatkowe istniało już w dacie ogłoszenia upadłości (tj. 22 września 2015r.) i organy podatkowe mogły dokonać stosownego zgłoszenia wierzytelności”, Sąd Okręgowy odniósł się do zachowania skazanego, polegającego na zaniechaniu zgłoszenia powyższej wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, które to działanie Sąd II instancji uznał za celowe, stanowiące w istocie zatajenie, o którym mowa w art. 491²¹ ust. 2 *in fine* ustawy z dnia 28 lutego 2003r. – Prawo upadłościowe (Dz.U. z 2022r., poz. 1520 t.j. – dalej: prawo upadłościowe).

Z Sądem Okręgowym należy się w tej przestrzeni zgodzić. Jak wskazuje analiza akt sprawy, skazany już w 2013r. miał świadomość istnienia zobowiązania podatkowego z tytułu zbytych w 2012r. akcji. Mimo to nie poczynił żadnych kroków w celu zadośćuczynienia temu zobowiązaniu i nie zgłosił powyższej wierzytelności w toku postępowania upadłościowego, co przecież było dla niego korzystne z punktu widzenia konsekwencji, jakie niosło za sobą ogłoszenie upadłości. W 2016r. wszczęto wobec D. W. postępowanie kontrolne w Urzędzie Celno –

Skarbowym w L., co niewątpliwie utwierdziło go w przekonaniu o konieczności podjęcia działań mających na celu uregulowanie tej sytuacji. Mimo to skazany, poza złożeniem korekty deklaracji podatkowej we wrześniu 2016r., w dalszym ciągu pozostawał bierny, w tym samodzielnie nie poinformował Sądu upadłościowego o ciąży na nim zobowiązaniu z tego tytułu. Poprzestał on na przekazaniu tej informacji syndykowi, który również nie podjął skutecznych kroków w celu poinformowania sądu o istniejącej wierzytelności. Jednocześnie skazany nie pozostawał w tym czasie bezczynny w toczącym się postępowaniu upadłościowym – po powzięciu informacji o wszczęciu w Urzędzie Celno – Skarbowym w L. postępowania wyjaśniającego, pozostawał on w kontakcie z syndykiem masy upadłościowej (*vide* k. 99), a także złożył wniosek o ustalenie planu spłaty wierzycieli w dniu 26 września 2016r. (k. 118). Znamienne jest również to, że ani skazany ani syndyk masy upadłościowej – D. W. nie ujawnili powyżej okoliczności podczas rozprawy w dniu 19 grudnia 2016r. (k. 144-144v), mimo że każdemu z nich został wówczas udzielony głos, zaś syndyk złożył na biurze podawczym Sądu, w tym samym dniu, na 40 minut przed rozpoczęciem rozprawy, pismo, w którym zasygnalizował zmianę okoliczności sprawy.

Efektem powyższych zaniechań skazanego – ocenie tu podlega bowiem jedynie zachowanie skazanego, nie zaś wierzyciela – było to, że Sąd upadłościowy do końca postępowania w sprawie nie miał wiedzy o istnieniu kolejnego zobowiązania D. W. i jego wierzyciela. Z tej perspektywy uprawniona jest konstatacja, że Urząd Skarbowy nie uczestniczył w postępowaniu upadłościowym – jego wniosek zgłaszający wierzytelność pozostawiono bez rozpoznania i to już po wydaniu ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie w dniu 29 grudnia 2016r. (wydanie postanowienia w przedmiocie ustalenia spłaty wierzycieli, w myśl art. 491¹⁴ ust. 8 prawa upadłościowego, oznacza zakończenie postępowania). Skazany tymczasem miał dużo czasu i wiele okazji do ujawnienia tego wierzyciela. W przeciwieństwie do Naczelnika Urzędu Skarbowego Warszawa – [...] miał także możliwość zaskarżenia decyzji Sądu upadłościowego z grudnia 2016r., posiadał bowiem *gravamen* – w jego interesie było objęcie tym postępowaniem wierzytelności przysługującej Urzędowi Skarbowemu. W zamiarze nieujawniania osiągniętych w 2012r. dochodów z tytułu zbycia akcji trwał przez kolejne lata, aż do

zakończenia postępowania upadłościowego, licząc na zwolnienie się w jego efekcie z ciążącej na nim odpowiedzialności finansowej i – w dalszej perspektywie – karnej.

O ile w postępowaniu upadłościowym powyższa okoliczność mogła rodzić określone skutki prawne korzystne dla skazanego, o tyle na gruncie postępowania karnego całkowita jego bierność w postępowaniu upadłościowym, a także na długo przed nim, utwierdza w przekonaniu, że skazany działał świadomie i celowo. Należy więc podkreślić, że postępowanie karne jest postępowaniem odrębnym i niezależnym od wyników postępowania upadłościowego. Argument ten wzmacnia uregulowanie zawarte w ustawie z dnia 28 lutego 2003r. – Prawo upadłościowe (Dz.U.2022.1520 t.j.), a konkretnie przepis art. 491²¹ – w którym ustawodawca zawarł katalog zobowiązań niepodlegających umorzeniu w wyniku przeprowadzenia postępowania upadłościowego, który obejmuje głównie należności wynikające z wyroków sądowych, w tym sądów karnych.

W kontekście powyższych rozważań należało dojść do przekonania, że w sprawie w istocie nie doszło do uchybienia o randze bezwzględnej przesłanki odwoławczej, określonej w art. 439§1 pkt 9 k.p.k.

To z kolei skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[J.J.]

[ał]